

Manuskryt

7 WRZEŚNIA 1847 r.
WTOREK.



№ 250.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna. rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Zyczący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr. 5.)

Część Urzędowa.

Komisja rządowa przychodów i skarbu.— W Najwyższym Manifeście z d. 1 (13) lipca 1843 r. postanowionem było zamienić asygnaty i bilety depozytowe Państwa Rosyjskiego na bilety kredytowe tegoż Państwa. — Następnie, w dniu 14 (26) listopada 1844 r. wydane zostały Najwyżej zatwierdzone przepisy, według których zamiana powyższych papierów następować powinna. — Obecnie z decyzji NAJJAŚNIEJSZEGO PANA w komitecie ministrów zapadłej, oznaczony został do uskutecznienia téj zamiany termin ostateczny czyli prekluzyjny, a mianowicie: dla wszystkich Europejskich gubernij dzień 1 (13) stycznia 1848, kraju Syberyjskiego dzień 1 (13) lipca 1848, a dla kolonij Rosyjsko - Amerykańskiej kompanij dzień 1 (13) stycznia 1849 r., z zastrzeżeniem: że po upływie terminu wyzrzeczonego, asygnaty i bilety depozytowe w ręku prywatnym pozostać mogące, nie będą w Cesarstwie do żadnych kas przyjmowane. — Z powodu tego, JO. Książę Namiestnik pragnąc i w królestwie Polskiem ułatwić wymianę Rosyjskich asygnat i biletów depozytowych, o ileby się te w rękach osób prywatnych znaleźć mogły, polecił raczył władzy skarbowej przedsięwziąć środki właściwe, w rozwinięciu których komisja rząd. przych. i skarbu podaje do powszechnej wiadomości: 1) Iż do włącznie dnia 31 grudnia (12 stycznia) 1847 roku, bank polski w Warszawie zamieniać będzie rosyjskie asygnaty po cenie téj samej, jaka na te papiery za normalną w Cesarstwie przyjęta została, tudzież bilety depozytowe Rosyjskie, żądającym téj zmiany prywatnym osobom na bilety kredytowe Rosyjskie, lub w bra-

ku tych ostatnich, na bilety banku polskiego; z dopłatą w monecie brzączącej końcowej kwoty, papierami wymienić się niedającą. — 2) Iż wymiana ta uskutecznić się będzie w kasie banku polskiego każdego dnia, wyjąwszy dnie niedzielne, święta uroczyste i dworskie, od godziny 9-jej z rana do 2-jej po południu. — 3) Iż poczty rządowe przyjmować będą asygnaty i bilety depozytowe Państwa Rosyjskiego od osób prywatnych, w celu przesyłania ich z miejsc jednych do drugich, tylko do włącznie dnia 31 października (12 listopada) r. b., 1847, po upływie którego to dnia, przyjmowanie onych jest zabronione. — Warszawa dnia 21 sierpnia (2 września) 1847 r. — W zastępstwie dyrektora głównego prezydującego w kom. rząd. przych. i skarbu, radzca stanu *Ostrowski*. — Dyrektor kancelarji referendarz stanu *Ciechanowski*.

Правительственная Комиссія Финансовъ и Казначейства Царства Польскаго. — Высочайшимъ Манифестомъ 1 (13) Юля 1843 года постановлено: замѣнить находящіяся въ обращеніи Государственныя ассигнаціи и депозитныя билеты, Государственными кредитными билетами. — По томъ издано Высочайше утвержденное въ 14 (26) день Ноября 1844 года положеніе, о порядкѣ обмена Государственныхъ ассигнацій и депозитныхъ билетовъ. — Нынѣ ГОСУДАРЬ ИМПЕРАТОРЪ по положенію Комитета Гг. Министровъ, Высочайше повелѣть соизволилъ, назначить для сего обмена окончательнымъ срокомъ: по всѣмъ

вообще губерніямъ Европейской Россіи 1 (13) Января 1848 года, по Сибирскому краю 1 (13) Июля 1848 г., а по колоніямъ Россійско-Американской компаниі 1 (13) Января 1849 г. послѣ чего оказавшіеся въ рукахъ частныхъ людей ассигнаціи и депозитные билеты, ни въ какіе платежи принимаемы не будутъ. — По этому поводу ЕГО СВѢТЛОСТЬ КНЯЗЬ НАМБСТНИКЪ желая и въ Царствѣ Польскомъ облегчить обмѣнъ ассигнацій и депозитныхъ билетовъ, по колику они окажутся въ рукахъ частныхъ людей, поручить изволилъ Финансовому Начальству, принять зависящія мѣры, — въ исполненіе чего Правительственная Коммисія Финансовъ и Казначейства, поставляетъ во всеобщую извѣстность:

1) Для обмѣна ассигнацій по той самой цѣнѣ, которая въ Имперіи установлена нормальною, а равно для обмѣна депозитныхъ билетовъ, тѣхъ и другихъ на Государственные кредитные билеты, или билеты Польскаго Банка, открывается приемъ оныхъ отъ частныхъ людей въ Польскомъ Банкѣ въ Варшавѣ, и будетъ продолжаться включительно по 31 Декабря (12 Января) 1847 года, съ доплатою звонкою монетою за то количество, котораго нельзя обмѣнить на бумажные деньги. — 2) Обмѣнъ производится въ Кассѣ Польскаго Банка ежедневно, исключая воскресные, торжественные и табельные дни, по утрамъ отъ 9 часовъ до 2 по полудни. — 3) Приемъ на почтѣ отъ частныхъ лицъ ассигнацій и депозитныхъ билетовъ для пересылки въ другія мѣста, дозволяется только по 31 Октября (12 Ноября) текущаго 1847 года; послѣ чего ассигнаціи и депозитные билеты для пересылки отнюдь не будутъ принимаемы. Варшава 21 Августа (2 Сентября) 1847 года. — Исполняющій должность главнаго директора Финансовъ Царства Польскаго Статсъ-Совѣтникъ Островскій. — Директоръ канцеляріи Статсъ-Референдарій Цѣхъановскій.

Rada administracyjna postanowieniem z dnia 8 (20) lipca r. b. darowiznę rs. 150 na fundusz stały dla kościoła parafjalnego grecko-unjackiego w Drechlowie okr. Radzynskim gub. Lubelskiej, przez Reginę Danielewiczową wdowę, aktem urzędownie na datę 10 (22) kwietnia r. b. sporządzonym uczynioną, zatwierdziła.

Dyrektor eksploatacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zawiadamia, że w następującą środę, to jest dnia 27 sierpnia (8 września) r. b., z powodu od-

putu w Rokitnie, prócz zwyczajnych pociągów, wyprowadzone będą z Warszawy do Grodziska dwa pociągi spacerowe z bezpłatnym powrotem. Pociągi te odejdą z Warszawy o godzinie 7-jej rano i 12-jej w południe, z Grodziska zaś o godzinie 9-jej rano i 4 1/2 po południu. Osoby z odpustu w Rokitnie wracające i w bilety na pociąg spacerowy zaopatrzone, znajdując się powinny o godzinie 4 1/2 po południu na przystanku w Brwinowie, gdzie pociągiem z Grodziska do Warszawy wracającym, zabrane będą,

Na posadę burmistrza miasta Stawiszyna, zanominowany został przez kom. rząd. spraw wew. i duch., p. Klemens Paprocki, asystent składu głównego stępla.

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 452, wyjechało 300.

Wiadomość o osobach zaślubionych w upłynionym mcu sierpniu w parafji św. Aleksandra: Jesiorski Andrzej kowal, z Józefą Kozłowską przy matce; Łaszczyński Wincenty ogrodnik, z Emilją Tomecką służ.; Gwizdowski Michał czel. kowalski, z Eleonorą Płoską służ.; Wykiert Stanis. służ., z Petronelą Burkwicz służ.; Koć Tomasz służ., z Magdaleną Szafrancką służ.; Hintz Piotr wyrob., z Anną Thiel służ.; Domański Paweł wyrob., z Franciszką Michalską wyrob.; Błaszko Marcin wyrob., z Zofją Karaś służ. — W parafji Pragskiej: Frangot Jan rekrut, z Weroniką Łukasińską służącą.

W dniu 4 b. m. i. r., w domu pod nr. 2906, Jakób Szczesny wyrobnik, wraz z żoną i dwoma synami, zjadłszy na noc grzybów, mocno zaśląbli. Młodszy syn Jan lat 13 liczący, nazajutrz życie zakończył. Pozostali dotąd ciężko chorują.

W dniu onegdajszym, Antoni Muchowski, lat 40 liczący, pisaniem przy komornikach trudniący się, przechodząc ulicą Rybaki padł przed posesją nr. 2562, i mimo udzielonego mu ratunku, wkrótce życie zakończył. Ciało jego do decyzji sądu w grabarni szpitala S-go Ducha złożone zostało.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Zrzedności i przekorze przywołani JPP. Żółkowski i Rychter; po Kodeksie dla kobiet JPPanna Ciemska, oraz JPP. Królikowski i Stolpe; po Biędnym rybaku JPPanna Palnińska i JP. Żółkowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Brzeziński Woj. radzca z Kalisza nr. 600; Bagard Ant. malarz z Brześcia Lit. nr. 584; Betlej Józef ob. z Siedlec nr. 625; Cielecki Leop. ob. z Kampinosy nr.

601, Czyżewski Józef ob. z Żelechowa nr. 2684, Doliwa Łucjan ob. z Szczepankowa nr. 476, Dębowski Stanisław ob. z Rudy nr. 1245, Groten Zenejda przełożona instytutu w Nowej Aleksandrii z Berlina nr. 570, Grabowski Gustaw ob. z Rożyc nr. 584, Henzel Krystjan ob. z Wrocławia nr. 603, Krzyżanowski Ludwik sędzia z Częstochowy nr. 496, Kiciński Stan. ob. z Sejn nr. 585, Komornicki Stan. ob. z Grabowa nr. 584, Kargowski Stan. ob. z Olszanki nr. 476, Lelewelowie Prof i Aug. ob. z Woli Cygowskiej nr. 586, Leszczyński Aleks. ob. z Biały nr. 584, Makowski Feliks ob. z Prawdy nr. 601, Mierzyński Karol ob. z Posuchy nr. 382, Morsztyn Jan ob. z Zawad nr. 634, Neufeld Salo. kup. z Berlina nr. 1574, Okęcki Jakób ob. z Babska nr. 491, Olszewski Józef ob. z Lisowa nr. 2673, Piątkowski Józef ob. z Czyszkowa nr. 495, Pławski Edward ob. z Wilgi nr. 414, Potkański Ludwik ob. z Igań nr. 1348, Rzędkiewicz Wład. ob. z Gozdowa nr. 556, Rzewuski Hipolit ob. z Zawad nr. 2673, Stępowski Feliks ob. z Piotrkowa nr. 495, Szejder Karol aptek. z Drezna nr. 603, Sieklucki Józef ob. z Siekluk nr. 2239, Szwartz Robert kup. z Łomży nr. 378, Szczucki Kajetan ob. z Rębkowa nr. 625, Szymanowski Aleksander ob. z Kobuszyna nr. 71, Tabęcki Konstanty ob. z Dłutowa nr. 607, Wasułyński Leonard ob. z Promny nr. 1254, Żeromski Henryk ob. z Chodakowa nr. 601, Ziemięcki Antoni ob. z Ciechocinka nr. 495, Zdrowski Hieronim ob. z Kujaw nr. 626, Zawisza Leopold ob. z Przytuł nr. 500, Żaboklicki Stanisław ob. z Kręzoly nr. 500.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Adamowicz Adam radz. stanu z nru 584 do Częstochowy, Buczynski Bolesław ob. z nru 556 do Kolfina, Białoskórski Edw. gubern. cyw. z nru 613 do Kalisza, Besgin Grzegorz ob. z nru 2673 do Petersburga, Drzewiecki Eustachy ob. z nru 603 do Pomarzan, Dieffenbach Edw. doktor z nru 389 do Berlina, Gostkowski Tom. ob. z nru 2684 do Naborowic, Horoch Ignacy ob. z nru 551 do Charachwosty, Izbiński Kazim. ob. z nru 613 do Zaborowa, Jackowski Tom. ob. z nru 1245 do Borowego, Krasiniński Aug. hr. z nru 1066 do Krasnego, Mikorski Rom. hr. z nru 468 $\frac{1}{2}$ do Stubic, Nowakowski Józef ob. z nru 467 do Gdańska, Ostrowski Aleks. ob. z nru 2684 do Pogorzelina, Sośnkowski Jul. urząd. z nru 489 do Wiśnic, Szczuka Ignacy ob. z nru 556 do Rożana, Speth kupiec z nru 2677 do Lipska, Szeliski Aleks. ob. z nru 2673 do Jędrzejowa, Toeplitz Henryk kupiec z nru 619 $\frac{1}{2}$ do Odessy, Turowski An-

zelm. ob. z nru 584 do Łęczycy, Zaleski Emiljan ob. z nru 500 do Prusinowic.

Rozmaitości.

U B O G I M A L A R Z.

W jednym z dworców wiejskich, otaczających Marsylję, siedzieli przy kominkowym ogniu towarzystwo ze trzech osób złożone. Ponieważ one dla naszej powieści są ważne, przeto musimy je nieco bliżej opisać. Najwydatniejszą postacią w całej grupie był stary, chudy, wiekiem spożyty człowiek, po którego jednak żywych oczach i nieleniwych ruchach można było poznać iż starość nie wytepiła w nim jeszcze wszelkiej sympatii dla uczuć młodszego wieku. Antoni Grummet trudnił się dawniej wypożyczaniem pieniędzy, a zyskawszy na rozrzutności i marnotrawstwie swoich spółbliźnich znaczny majątek, miał dość rozsądku, aby się usunąć od interesów, za nim zdrowie jego w ich wirze do ostatka się zniszczy. Zaczem umieścił korzystnie całą kapitał, opuścił stolicę, i starał się teraz używać jak najlepiej owoców swych długoletnich trudów. Atoli przyzwyczajony do zgiełku stolicy, byłby pan Antoni nie mógł znieść jednostajności i nudów życia wiejskiego, gdyby był nie wywiózł z sobą z Paryża lubej istoty, która jego stary i dość posępny dworek w raj zamienić umiała.

Marja Latour była sierotą, którą nasz spekulant za własne dziecię przybrał, a jeżeli oboje mieszkanie swe z gwarnej stolicy w zdrową nadmorską okolicę Marsylską przenieśli, tedy Marji głównie należy przypisać zasługę tej zmiany! Nie dla tego, jakoby Marja nie lubiła Paryża — bo któraż francuzka dziewczyna, mitująca wesolość i rozrywkę, byłaby nieprzyjaciółką tej stolicy? — lecz chcąc się staremu panu Antoniemu wdzięczyć za uprzejmość, jaką zawsze jej okazywał, wymogła na nim w dowód swego ku niemu przywiązania, iż pożegnał Paryż, i osiadł w pobliżu Marsylji. Tu żyli oboje z dwójgiem sług w starym, obszernym dworku o szerokich kamiennych schodach, dużych pustych komnatach, z których tylko kilka za mieszkanie im służyło! Była to, jakieśmy powiedzieli, nieco posępna dla młodej, hożej dziewczyny siedziba, lecz gdzie Marja przebywała, nie mogły nudy i ponurość zagościć; ona była aniołem domu i wszystko rozweselała. Z rana słychać ją było jak ptaszek po pokojach nucącą, przez dzień zajmowała się w ogrodzie, lub grała w swojej izdebce, a potem wzięwszy zazwyczaj słomiany kapelusik na głowę, szła po starego spekulanta, który u sie-

